VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 390)
z dnia 8 listopada 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 390)

8 listopada 2018 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)** przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie opinii Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2019 (druk nr 2864) o:
1) części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje celowe z zał. nr 8;
2) planie finansowym instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Centrum Obsługi Kancelarii Prezydenta RP;
3) części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;
4) części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) dotacje z zał. nr 8;
5) części budżetowej 11 – Krajowe Biuro Wyborcze:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami z zał. nr 7,
c) dotacje celowe z zał. nr 8;
6) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 17.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Robaczyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, **Halina Szymańska** szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Kaczmarska** szef Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami, **Magdalena Pietrzak** szef Krajowego Biura Wyborczego wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Szlązak** dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Senatu,.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych Biura Analiz Sejmowych; **Jacek Pędzisz** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2019 (druk nr 2864) w zakresie opinii Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych.

Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia?

Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego, stwierdzam jego przyjęcie.

Bardzo serdecznie witam naszych gości – pana Tomasza Robaczyńskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pod którego pieczą jest nasz budżet – witam pana ministra. Witam panią Halinę Szymańską, szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – witam panią minister. Witam panią Agnieszkę Kaczmarską, szefa Kancelarii Sejmu – witam panią minister. Witam panią Magdalenę Pietrzak, szefa Krajowego Biura Wyborczego – witam panią serdecznie. Witam wszystkie osoby towarzyszące. Witam państwa posłów.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Bardzo proszę panią poseł Halinę Szydełko o przedstawienie opinii Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych.

Poseł Halina Szydełko (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić opinię Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych dla Komisji Finansów Publicznych w sprawie projektu budżetu państwa na rok 2019 w zakresie części 01, 02, 03, 11 i 83.

W części budżetowej 01 – Kancelaria Prezydenta RP wydatki są zaplanowane o 500 tys. zł mniejsze niż w roku obecnym. Ograniczę się tylko do pytań i odpowiedzi na posiedzeniu Komisji, ponieważ wszystkie liczby i cyfry są państwu znane. Pytania w tej części dotyczyły zwiększenia budżetu, w szczególności jeśli chodzi o BBN. Odpowiadając pan minister wyjaśnił, że planowane jest utworzenie Służby Dyżurnej w BBN. Jest to 10 nowych etatów – 6 żołnierzy, 4 pracowników cywilnych. W związku z utworzeniem tej służby zaplanowano wzrost wydatków w 2019 r. o kwotę 1047 tys. zł. Główne cele i zadania Służby Dyżurnej to monitorowanie i ocena wydarzeń, w tym zagrożeń pod kątem zasadności reagowania na nie przez pana prezydenta, sporządzenie raportów sytuacyjnych, informowanie w przypadku wystąpienia zagrożeń. Służba pełniona będzie całodobowo w systemie ciągłym przez wyspecjalizowanych wysokiej klasy fachowców, analityków posiadających odpowiednie kompetencje do realizacji tych zadań.

Wzrastają również wydatki inwestycyjne do poziomu 14 000 tys. zł z przeznaczeniem na inwestycje w obiektach zabytkowych, tj. Pałac Prezydencki, Belweder, Wiejska, rezydencja w Wiśle i nie zabytkowych, w szczególności w zakresie poprawy bezpieczeństwa, modernizacji klimatyzacji, systemów przeciwpożarowych. To również zakup sprzętu i oprogramowania dla systemów techniki informacyjnej, przetwarzania informacji niejawnych. Jeśli chodzi o BBN, to m.in. jest to zakup serwerów, systemów kopii zapasowej, sieci zaporowej, sprzętu komputerowego na wyposażenie Służby Dyżurnej i sprzętu komputerowego dla sieci niejawnej.

16 000 tys. zł – to wydatki związane z organizacją „Polskiej Wystawy Gospodarczej" promującej nasz kraj. To będzie też ważny wymiar edukacyjny. Główna edycja wystawy zaplanowana jest na 2019 r. Obchody 100-lecia odzyskania niepodległości będą rozłożone w czasie. Wiemy, że data 11 listopada 2018 r. to data umowna. I tak np. w 2019 r. będziemy obchodzić 100-lecie nawiązania relacji dyplomatycznych, w planach są również obchody 100-lecia Śląska. Będą również przypominane ważne przedsięwzięcia takie, jak Centralny Okręg Przemysłowy czy budowa portu Gdynia.

Pojawiło się też pytanie o środki na rewaloryzację zabytków Krakowa. Padło pytanie, dlaczego jest tak niska kwota (30 000 tys. zł), minister wyjaśnił, że Kancelaria prowadzi oszczędną politykę budżetową, choć postulat zwiększenia środków na ten cel jest słuszny, jednak inicjatywa w tym zakresie nie należy do pana prezydenta.

W części budżetowej 02 – Kancelaria Sejmu pytania dotyczyły wzrostu wydatków na składki ZUS, czytników do głosowania w sali obrad, nowego budynku i zasad przydziału pomieszczeń dla klubów i komisji sejmowych, ogrodzenia budynku Sejmu, a także wynagradzania pracowników biur poselskich bezpośrednio przez Kancelarię Sejmu. Odpowiadając pani minister wyjaśniła w kwestii ZUS, że zatrudnionych jest obecnie 1200 pracowników, wzrost wydatków w tym zakresie związany jest ze zniesieniem limitu 30-krotności wynagrodzenia w skali roku a dotyczy kadry kierowniczej – dyrektorów, naczelników.

Jeśli chodzi o system do głosowania, pani minister wyjaśniła, że wyłoniona w przetargu firma Asseco nie wywiązała się z umowy, zatem będzie ogłoszony kolejny przetarg. Firma Asseco nie otrzymała żadnego wynagrodzenia, przeciwnie – będą naliczane kary.

Nowy budynek – budynek U, czyli budynek komisji sejmowych, ma już pozwolenie na użytkowanie. Pomieszczenia są umeblowane i wyposażone w system do głosowania. Nie ma jeszcze planu przydziału pomieszczeń. Z tego, co wiem, od dzisiaj można zwiedzać ten budynek.

Jeśli chodzi o ogrodzenie, to odstąpiono od tego pomysłu, nie zostały wydatkowane środki na ten cel. Było pytanie dotyczące wynagrodzenia pracowników biur poselskich przez Kancelarię Sejmu – w obecnym stanie prawnym nie jest to możliwe.

W części budżetowej 03 – Kancelaria Senatu zaplanowane wydatki na rok 2019 wzrastają o 10,1%. Jest to związane z wydatkami dotyczącymi zmiany kadencji Senatu. Zmiana kadencji znajduje odzwierciedlenie zarówno w dochodach, jak i zaplanowanych wydatkach. W tej części nie zgłoszono żadnych pytań.

I wreszcie część budżetowa 11 – Krajowe Biuro Wyborcze wraz z rezerwą celową. W części Krajowe Biuro Wyborcze zaplanowano wyraźny wzrost budżetu w wysokości 126% budżetu bieżącego roku oraz zwiększenie o 98 etatów. Jest to związane z tym, że będzie to rok wyborczy. W 2019 r. czekają nas najpierw wybory do europarlamentu, następnie na jesieni – do Sejmu i Senatu. Pytania dotyczyły oceny wyborów samorządowych – a to pytanie było w kontekście czekających nas wyborów w przyszłym roku – w szczególności sprawności systemu informatycznego. Pytano również, czy dodatkowe etaty dla każdej delegatury Biura będą wystarczające przy tak znacznym wzroście obowiązków Krajowego Biura Wyborczego, narzuconych przez ustawodawcę.

Pani minister wyjaśniła, że istotnie delegatury mają liczne i skomplikowane zadania i chętnie zwiększyłaby liczbę etatów, jednak równocześnie należy szukać oszczędności, stąd tak wyważony projekt budżetu. Co do systemu informatycznego, nie było z nim problemów. A zważywszy, że przeprowadzone w tym roku wybory samorządowe były najbardziej skomplikowane, to pozwala nam sądzić, że kolejne w 2019 r. będą także przebiegały bez problemów.

We wszystkich przedstawionych przeze mnie częściach budżetowych zarówno Najwyższa Izba Kontroli, jak również przedstawiciel Ministerstwa Finansów nie zgłosili uwag.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki w części 02 – Kancelaria Sejmu w rozdziale 75101 zmniejszyć wydatki jednostek budżetowych o kwotę 6000 tys. zł. Tę poprawkę zgłosiła pani minister Agnieszka Kaczmarska. Ta kwota była pierwotnie zaplanowana na wymianę ogrodzenia al. Na Skarpie. Komisja pozytywnie zaopiniowała wszystkie przedstawione części budżetu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł za szczegółową merytoryczną opinię.

Cieszymy się, że pani minister Kaczmarska będzie miała honor przekazać nowy obiekt polskiego Sejmu do użytkowania, to wizytówka naszego parlamentu, ale też poprawa warunków pracy pracowników i posłów. Cieszymy się ogromnie.

Bardzo proszę o wygłoszenie koreferatu panią przewodniczącą Krystynę Skowrońską.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

We wstępie do omawiania budżetów kancelarii: pana prezydenta, Sejmu i Senatu, chciałabym paniom i panom posłom przypomnieć, że zmniejszono wynagrodzenie parlamentarzystów o 20%. W takim założeniu chcę referować część 01, czyli Kancelarię Prezydenta RP.

Kancelaria Prezydenta. pracownikom Kancelarii Prezydenta nie zmniejszono wynagrodzeń, zatem warto pamiętać, że rozpatrując ten budżet mamy do czynienia ze zwyżkami od podstawy roku 2018. W Kancelarii Prezydenta nie ma żadnych odpraw, bo nie kończy się kadencja prezydenta. Państwo posłowie uczestniczyli wczoraj w debacie nad częściami budżetowymi takimi, jak Najwyższa Izba Kontroli, Państwowa Inspekcja Pracy i regionalne izby obrachunkowe. Tam zdecydowanie poruszano problem wynagrodzeń, bo są to niskie wynagrodzenia.

W tym kontekście chciałam zwrócić uwagę, że od lat mamy do czynienia ze zwiększaniem budżetu Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Ta dynamika to 121%, czyli wzrasta o 21%, w tym wynagrodzenia o 14%. Rozumiem, że jest to dodatkowe zatrudnienie 10 pracowników w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego. Ale również inwestycje, to znaczy zakup i wydatki bieżące – mocno kiedyś krytykowany przez obejmującego funkcję ministra spraw wewnętrznych pana ministra Błaszczaka i ówczesnego komendanta głównego policji – w zakresie wyposażania obiektów dotyczących bezpieczeństwa, tutaj zderzamy się właśnie z taką sytuacją.

Kancelaria Prezydenta sama planuje swoje wydatki. Przynoszony planu finansowy na dany rok jest wprowadzony do budżetu. Zgoda, uwzględniono elementy, takie, jak wytyczne Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, czyli wskaźnik wzrostu wynagrodzeń, ale to jedyna rzecz, o której mówimy. Moim zdaniem, myślę, że członkowie tej Komisji zgodzą się, że w tym przypadku zarówno uposażenie żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy w BBN, dynamika 163% i wynagrodzenia ogółem wszystkich pracowników BBN – to 114%, dynamika…

Druga informacja do zrewidowania: 100-lecie odzyskania niepodległości, to data 11 listopada 2018 r. Zdecydowanie – jak mówiliśmy przy wydatkach w Kancelarii Prezydenta – rozciąganie obchodów 100-lecia (każdy z państwa może to ocenić, jak to wygląda) na cały okres kadencji prezydenta wydaje się co najmniej niezasadne. Nie podzielam stwierdzenia, że powstanie Centralnego Okręgu Przemysłowego (20 lat później) to jest tytuł do wydatkowania pieniędzy przeznaczonych na 100-lecie odzyskania niepodległości. Polacy zdecydowanie inaczej wyobrażali sobie obchody 100-lecia odzyskania niepodległości, to generalna zasada.

Rozumiem, że zmniejszyły się podróże krajowe i zagraniczne w Kancelarii Prezydenta. Nie wiem, czy prezydent w kampanii wyborczej do parlamentu będzie mniej czy więcej jeździł. Chciałabym zapytać również ile zaplanowano rezerwy na wydatki nieprzewidziane – limuzyn pana prezydenta. To zdarzenie, które w przeszłości było incydentalne, w tym przypadku ma swoją cykliczność. To znaczy jest to wydarzenie cykliczne. A zatem ile przeznaczono środków na naprawy limuzyn pana prezydenta?

Należałoby, szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie podejść do tego z przekonaniem, że budżet Kancelarii Prezydenta to nie budżet tzw. święta krowa, czyli sam przygotowuje… chcę powiedzieć, że to nie ma pejoratywnego znaczenia, tak jest od lat nazywany, ale warto byłoby zweryfikować. Jeżeli pan premier tego nie robił, rozumiem.

Pan premier też nie może odpowiedzieć (przyznaje pieniądze na nagrody), ilu zatrudnia doradców i o ile zwiększa się zatrudnienie ministrów, zatem rozumiem, że spolegliwie przyjął tę część budżetu, ale my rozstrzygamy. W Komisji mamy podjąć decyzję, czy pracownicy kontroli będą zarabiali 3700 zł brutto a inni pracownicy – znacznie wyżej.

Proszę pamiętać, że w tej sytuacji parlamentarzystów ukarano, ukarano za nie ich winy. Myślę, że to jest również stanowisko pań i panów posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, bo przecież nie wy braliście te wysokie premie – myśmy pracowali i należałoby podejść i weryfikować.

Poproszę o otwartość na zgłaszane poprawki Platformy Obywatelskiej, Platforma Obywatelska będzie zgłaszała takie poprawki.

Pytanie ogólne (zawsze takie zadaję, od lat): ile państwo sami w najbliższym czasie możecie zweryfikować wydatki. Nie wiem, czy… jaka będzie dyskusja, ale sami państwo widzicie, że dzisiaj zaplanowane inne części budżetowe są zaplanowane niezwykle skromnie. Ile i w jakich pozycjach państwo możecie zweryfikować przedłożony projekt budżetu Kancelarii Prezydenta, łącznie z weryfikowaniem środków na obchody 100-lecia odzyskania niepodległości? Poproszę panią minister o udzielenie informacji, jak wygląda (myślę, że wszyscy państwo posłowie są ciekawi) plan wydatków na obchody 100-lecia odzyskania niepodległości – od pieniędzy wydatkowanych w perspektywie zakończenia, bo to są znaczące pieniądze, tym bardziej, że w innych częściach budżetu są również zaplanowane takie pieniądze na obchody 100-lecie odzyskania niepodległości. Centralny Okręg Przemysłowy – rozumiem wizytę pana prezydenta m.in. w Stalowej Woli, Mielcu, Rzeszowie, rozumiem to, sama pochodzę z tego okręgu. Jestem dumna, że tam zapracowano. Ale myślę, że z innych wydatków, jeśli chcemy obchodzić takie rocznice powstania

Centralnego Okręgu Przemysłowego, to nie był 1939 rok, lecz znacznie wcześniej. Zatem nie będzie okrągłej rocznicy powstania Centralnego Okręgu Przemysłowego. Rozumiem, że jest to ważne wydarzenie gospodarcze.

W części Kancelaria Sejmu poczyniłam zastrzeżenie: jeżeli rozpatrujemy ten budżet, to mamy w rachunku ciągnionym efekt obniżenia wynagrodzeń parlamentarzystów, co pociąga za sobą wszystkie wydatki zaplanowane na zakończenie kadencji Sejmu – na likwidację biur poselskich i na odprawy. Chcę powiedzieć, że nie tylko uposażenia, ale odprawy dla posłów na zakończenie kadencji będą obniżone. I, tak jak wcześniej planowano, jest trzykrotna wysokość wynagrodzenia. Jeżeli policzymy posłów, którzy nie zasiadają w żadnych prezydiach komisji to wynagrodzenie jest takie samo od 20 lat, poza tym wszystkie inne grupy zawodowe, łącznie z pracownikami Kancelarii Sejmu, dostają podwyżki wynagrodzeń a parlamentarzyści przez 20 lat nie mieli podwyżki. W 2018 r. na wniosek jednego z prezesów klubów rządzących obniżono im wynagrodzenie. Pochodną będzie również odprawa, czy wypłata, na zakończenie prac w parlamencie – 60% mniej w porównaniu do tego, co było przed lipcem 2018 r.

Mam również mam uwagi, może one są drobniejsze, pani minister nie martwi się… Chcę powiedzieć, że wyjaśnienia wymaga m.in. – co prawda jest to taka sama pozycja jak w 2018 r. – zakup sprzętu i uzbrojenia w wysokości 1000 tys. zł. To taka sama wysokość jak w roku ubiegłym.

Wyjaśnienia wymaga opłaty budżetu na rzecz…przepraszam – podatek od towarów i usług, który zwiększa się 5,5 raza, czyli dynamika 540%.

Wydatki inwestycyjne ze zrozumiałych względów budżetowych spadają, dlatego, że zakończona jest inwestycja, która będzie oddawana do użytku. Jak pan przewodniczący powiedział, pani minister będzie miała tę przyjemność, ale warto oddać honory wszystkim i poprzednim szefom Kancelarii Sejmu, którzy nadzorowali, a inwestycja była rozpoczęta przed 2015 r. Decyzja była podjęta, przygotowany projekt, ogłoszony i zakończony przetarg, rozpoczęta inwestycja. A zatem w tym zakresie należałoby – nie lubię, jak następcy przypisują sobie wszystkie zasługi, zawsze staram się w tym zakresie być sprawiedliwa co do poprzedników – oddać również zasługi tym wszystkim, którzy pracowali przy tej inwestycji.

Wydatki inwestycyjne dotyczące obiektów zabytkowych zwiększają się – dynamika 220%. Mogę powiedzieć krótko: obojętnie, czy gazeta opisze, czy nie opisze, zwykle nie czynię takich rzeczy – niektóre biura pracowników Kancelarii Sejmu zmieniły się a pokoje zostały w socrealizmie. Jeśli mówimy, że przeznaczane są środki na wyposażenie biur, to zmian w Nowym Domu Poselskim, niestety, nie widać.

W Kancelarii Senatu moje wstępne założenie dotyczy zmniejszenia uposażenia senatorów. Ma to również wpływ na pozycję, która mówi o wynagrodzeniach osobowych, zakończeniu kadencji, wypłacie odpraw. Wszystkie poczynione przeze mnie uwagi dotyczące Sejmu są w tej sprawie również aktualne. Moim zdaniem, wyjaśnienia wymaga zakup usług remontowych w wysokości 134%.

Nie mam uwag do Krajowego Biura Wyborczego w zakresie zaplanowania wydatków. Nie mam uwag i zastrzeżeń dotyczących przeprowadzenia wyborów – były pytania na posiedzeniu Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych – z tej prostej przyczyny, że to ustawodawca zaplanował w ten sposób przeprowadzenie wyborów i wszystko, wydatki związane z kosztami m.in. za pracę członków komisji wyborczych są pochodną obowiązujących przepisów w tym zakresie. Zwyczajowo ten budżet był planowany bardzo oszczędnie. Uwag nie mam. W przyszłym roku planowane są wybory – do europarlamentu i do obu izb polskiego parlamentu. Zatem jestem za przyjęciem części 11 – Krajowe Biuro Wyborcze, państwo sami planują swoje wydatki.

Uwag jest pewnie mniej, ale wygłoszę… Mam pewien dyskomfort, rozrasta się kancelaria… aha, rozrasta się liczbowo, wynagrodzeniami i bez możliwości udzielenia posłom… kancelaria premiera. Są tworzone tam duże rezerwy na wydatki, co w porównaniu z tym, jak sami zaplanowaliśmy, po tych wyjaśnieniach jest szansa, że możemy porozmawiać o przyjęciu z tymi uwagami, które myślę, że nie tylko mnie interesują.

Zdecydowanie chciałam podziękować za jakość materiałów.

Chciałam jeszcze na ręce pani minister Kaczmarskiej (to będą przyjemne słowa) złożyć serdeczne podziękowania za pracę Wszechnicy Sejmowej. Wszechnica Sejmowa wykonuje swoje obowiązki pomimo, że w niektórych przypadkach nie było możliwości zwiedzania Sejmu, tak jak w innych latach, ale już do tych okoliczności nie odnoszę się. Odnoszę się do jakości pracy, do eleganckiego wykonywania zadań przez pracowników oprowadzających wycieczki.

Mogę tylko powiedzieć, że mam jedno zastrzeżenie, żeby Sejm był bardziej otwarty dla zwiedzających. Chodzi mi o inne części – nie tylko galeria i nie tylko przy tablicach. Państwo wprowadzili nowe zasady bezpieczeństwa. Należałoby rozważyć – składam taki wniosek (myślę, że jesteśmy jako posłowie, Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych gotowi do współpracy), że jeżeli młodzież przychodzi to nie siada tylko na galerii, nie widzi tylko sali, nie widzi dwóch tablic na galerii. To są ważne lekcje historii. Zatem warto zastanowić się w jaki sposób poza samą prezentacją, poza samym budynkiem Wszechnicy umożliwić zwiedzanie Sejmu przez wycieczki, na które – już się utarło – zapraszają posłowie, żeby przynajmniej dla tych wycieczek wprowadzić pewien tryb. To jest nagroda. I w pamięci młodzieży pozostanie to na całe życie. Dla mnie zdecydowanie lepszym elementem lekcji patriotyzmu jest to zwiedzanie niż niektóre wydatki, które są zaplanowane w Kancelarii. Mogę je szczegółowo wymienić, ale to nie miejsce. Potrzebna jest rzetelna rozmowa pomiędzy komisją, która zajmuje się m.in. tymi budżetami a parlamentarzystami. Chcielibyśmy być traktowani przynajmniej tak poważnie, jak parlamentarzyści w innych parlamentach. A czasami nasi goście… niestety, nie czujemy tego.

Nie będę zgłaszać innych krytycznych uwag. Myślę, że umówię się na taką rozmowę. Mam więcej spostrzeżeń, ale są one indywidualne, incydentalne, ale warto nawet te rozważyć.

Proszę przekazać pracownikom Wszechnicy Sejmowej, że wszyscy posłowie są zadowoleni z pracy Wszechnicy. Ważna lekcja historii jest przez nich realizowana.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej za ten szeroki, rozległy koreferat poszerzony o część publicystyczną.

Mam serdeczną prośbę otwierając debatę nad tymi częściami budżetowymi, żeby w stosunku do najważniejszych urzędów w państwie – do urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej, premiera, Sejmu zachowywać szczególną estymę.

Otwieram dyskusję.

Pan prof. Włodzimierz Nykiel, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Mam dwa pytania albo dwie grupy pytań, które pozwolą mi – i myślę, że także nam wszystkim – ocenić te części, zwłaszcza części 01, 02, 03. Mianowicie, pytanie pierwsze brzmi: jakie są skutki finansowe zmniejszenia wynagrodzeń dla posłów w 2018 r. i jakie będą w 2019 r.?

Drugie pytanie… pani poseł Szydełko wysoko oceniała, a nawet wyrażała radość ze swojej oceny tych części m.in. mówiąc o oszczędnościach. Chciałbym zapytać jak się mają te części, pozycje wydatkowe budżetu na 2019 r. w porównaniu z budżetem na 2015 r.? Czyli o ile oszczędziliśmy w stosunku do 2015 r.? Bo chciałbym przyłączyć się do radości pani poseł Szydełko, ale zanim to zrobię, to chciałbym dowiedzieć się, ile oszczędziliśmy od 2015 r. w porównaniu z budżetem na 2019 r. w częściach 01, 02 i 03.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo, panie profesorze.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Izabelę Leszczynę.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Pan profesor zadał już jedno pytanie, które chciałam zadać, bo chodziło mi też o pytanie, o ile zmniejszą się wydatki Kancelarii Sejmu w związku z obniżeniem uposażeń poselskich? Gdybym mogła prosić o wyczyszczenie tej informacji z kwot, które – jak rozumiem – państwo zaplanowali na odprawy w związku z końcem kadencji, żebyśmy zobaczyli tylko tę jedną decyzję i jej efekt ekonomiczny.

Drugie pytanie – w zeszłym roku, dla mnie jednak dość bulwersująca była decyzja o restauracji sejmowej i sporych środkach, które ta pochłonęła. Abstrahując od tego, że to jedzenie jest, rzeczywiście, smaczniejsze niż było, to jednak pozostaje otwarte i istotne (wydaje się) pytanie: jaki jest i czy jest koszt dla podatnika? W zeszłym roku rozmawiając o tym mówiliśmy, że ta restauracja w bieżącym 2018 r. musi kosztować, bo trzeba zrobić określone zakupy, natomiast w latach następnych ona będzie się bilansowała. Ci, co jedzą, muszą płacić, to chyba naturalne. Chciałabym uzyskać porównanie wydatków i dochodów zaplanowanych na bieżący i na 2019 r.

I ostatnie już pytanie, ono – rzeczywiście – nie ma związku, choć pewnie pośrednio ma z wydatkami Wszechnicy Sejmowej. Kilka dni temu dowiedziałam się, że także w tygodniach nie sejmowych wycieczki nie mogą (tak jak wcześniej), być oprowadzane po gmachu Sejmu, tylko *de facto* ogranicza się ich obecność do galerii. Chciałabym zapytać, czy to jest decyzja na zawsze, czy jest spowodowana jakimś zagrożeniem, które być może jest przejściowe.

Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

W kolejności: pan poseł Jarosław Urbaniak i pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan prof. Nykiel pytał o oszczędności wywołując sporo uśmiechów dzisiejszego przedpołudnia. Chciałem zapytać o oszczędności w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Mianowicie, w przedstawionym budżecie, w opisach w opiniach widzimy, że Kancelaria Prezydenta planuje budżet na 2019 r. o 500 tys. zł niższy niż na 2018 r. Można by powiedzieć, że to dobra wiadomość, bo w Kancelarii Prezydenta zaczęto gospodarnie myśleć o budżecie. Natomiast to średnio dobra wiadomość, jak sobie przypomnimy, że dynamika budżetu Kancelarii Prezydenta między rokiem 2017 a 2018 wynosi 125%. Więc, gdy mieliśmy wzrost o ponad 40 000 tys. zł, oszczędność 500 tys. zł na Komisji Finansów Publicznych nie robi wrażenia, w szczególności, że przed rokiem słyszeliśmy dlaczego są potrzebne dodatkowe 43 000 tys. zł, usłyszeliśmy o kosztach referendum, które i tak w całości pokrywa Krajowe Biuro Wyborcze i słyszeliśmy o obchodach 100-lecia odzyskania niepodległości.

Dzisiaj jest 8 listopada, w niedzielę przypada symboliczny termin 100-lecia odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą. Jak się spojrzy na te 43 000 tys. zł, jak się spojrzy na miliony, setki milionów, które są przeznaczone na ten cel w budżetach innych instytucji państwa, to powiem tak: nic nie robi wrażenia, gdzie są te pieniądze, piknik dla wszystkich Polaków na Krakowskim Przedmieściu, na pewno z Suwałk przyjadą na ten piknik.

W zeszłym roku w Kancelarii Prezydenta wrażenie robiły wzrosty średnich wynagrodzeń. I to w całości – średnia dla całej Kancelarii, jak również dla poszczególnych grup. Wyjaśniano to zmianami, awansami oficerów. W tym roku nic się nie zmieniło. Nadal mamy wzrost o ponad 14%. Zastawiające były także w budżecie na przyszły rok wzrosty znów u żołnierzy zawodowych, to pozycje, które wzrastają o 63,8% i o 66,7%. Na posiedzeniu Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych usłyszeliśmy, że te wzrosty mają związek z powstaniem Centrum Operacyjnego, w którym będzie zatrudnionych nowych 10 osób, w tym 6 wysokich oficerów.

Chciałem zapytać panią minister, czy powstanie nowej służby (można by dodać – specjalnej) w Kancelarii Prezydenta było konsultowane z istniejącymi służbami, z koordynatorem ds. służb specjalnych, z premierem? Stara mądrość mówi, że jak jest odpo-

wiedzialnych kilka osób a nie jedna, to nie jest odpowiedzialny nikt. Mnożymy służby a efekt działań służb widzimy przez ostatnie trzy lata jak na dłoni. Chciałem dowiedzieć się, czy intencja powstania nowej służby w Kancelarii Prezydenta w przyszłym roku była z kimkolwiek konsultowana?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

O głos poprosiła jeszcze pani przewodnicząca Skowrońska i koleżanka Michałek.

Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan przewodniczący powiedział o estymie dla urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej. Myślę, że każdy ma estymę dla głowy państwa, ale to nie zwalnia z możliwości rozmawiania o budżecie jego kancelarii, bo chciałabym, żeby taką estymę miał premier w stosunku do parlamentarzystów a ówczesna pani premier takiego szacunku nie miała (*ministrom należała się premia…*

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo przepraszam, pani przewodnicząca, omawiamy budżet i proszę trzymać się tego.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Oczywiście, konsekwencją tego szacunku i estymy dla parlamentarzystów…nie mówię już o estymie, wymagam od rządu przyzwoitego ludzkiego szacunku dla pracy parlamentarzystów a w tej Komisji ciężko pracujemy. Poszły nagrody, *im się należało*, parlamentarzystom należała się kara i obniżenie wynagrodzeń… pracownikom kancelarii należą się podwyżki a parlamentarzystom należy się obniżka wynagrodzeń. Rządowi należą się dodatkowe etaty, a parlamentarzystom należy się obniżka wynagrodzeń.

I, niech pan przewodniczący nie mówi o estymie, bo jeżeli miałby to przenieść, to poprosiłabym, żeby powiedział, żeby prezes pańskiej partii miał szacunek dla ludzi i dla parlamentarzystów.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Nie wiem… to na pewno nie było pytanie.

Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Iwona Michałek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałam zapytać (w imieniu posłów, którzy mieszkają w hotelu poselskim), czy zaplanowane są jakieś remonty naszych pokoi? Trudno nazwać w jakich warunkach mieszkamy. Chciałabym po prostu wiedzieć, czy są zaplanowane jakieś działania dotyczące zmian naszych warunków pobytu, tym bardziej, że coraz więcej czasu spędzamy w hotelu. Przyjeżdżamy pomiędzy sesjami sejmowymi, często na posiedzenia komisji, również posiedzenia Komisji Finansów Publicznych. Zatem spędzamy w tym hotelu dużo czasu.

Bardzo proszę o informację, czy są zaplanowane jakieś działania w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani poseł.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Nie widzę zgłoszeń, zatem bardzo proszę państwa ministrów, panów dyrektorów o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Może jako pierwszą poproszę panią minister z Kancelarii Prezydenta – bardzo proszę, pani minister.

Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Halina Szymańska:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym zacząć od ustawy o obchodach 100-lecia odzyskania niepodległości, ponieważ ta ustawa zakładała powołanie komitetu, który zajmuje się organizacją tych obchodów. Przypomnę, że celem tego komitetu jest realizowanie w latach 2017-2021

zadań mających na celu upamiętnienie i uczczenie wydarzeń oraz osób związanych z odzyskaniem a także utrwaleniem polskiej niepodległości. Tak, że nieprawdą jest, iż środki finansowe przeznaczone na obchody związane ze 100-leciem odzyskania niepodległości to środki przeznaczone na 11 listopada, ponieważ plan obchodów tych uroczystości był już wstępnie rozpisany na cztery lata.

Jeżeli chodzi o „Polską Wystawę Gospodarczą”, która wpisuje się wprost w uczczenie niepodległości, to chciałam przypomnieć, że ta wystawa, która faktycznie jest podstawowym punktem w budżecie Kancelarii Prezydenta na rok następny i (ten punkt to kwota 16 000 tys. zł) nawiązuje, przede wszystkim, do rozwoju polskiej gospodarki i przedsiębiorczości w okresie ostatnich 100 lat, także wprost nawiązuje do 90-lecia „Polskiej Wystawy Gospodarczej”, która była zorganizowana w 10-lecie odzyskania niepodległości. Jest to, po prostu, promocja polskiej gospodarki, zresztą do tego tematu nawiązuje pan prezydent organizując spotkania związane z promocją start-upów czy elektromobilności.

Odpowiadając wprost na pytania pani poseł, ile zaplanowano rezerwy na wydatki nieprzewidziane to uprzejmie przypominam, że kancelaria nie ma możliwości planowania rezerw w swoim budżecie, więc ich nie planuje. A jakie środki są przewidziane na zakup limuzyn… limuzyny, którymi jeździ pan prezydent są w dyspozycji Służby Ochrony Państwa.

Budżet, który przedstawiliśmy jest zweryfikowany i wbrew temu, co mówił pan poseł nie był o 43 000 tys. zł wyższy w zeszłym roku niż w latach poprzednich, ponieważ na tej sali oddaliśmy 10 000 tys. zł i wzrost wynosi nie 43 000 tys. zł, jak pan powiedział, tylko 30 000 tys. zł w ubiegłym roku. Natomiast, tegoroczny budżet jest zweryfikowany, faktycznie jest o 500 tys. zł niższy niż planowany w roku poprzednim.

Jeszcze poproszę kolegę z BBN o udzielenie odpowiedzi na temat Biura Bezpieczeństwa Narodowego, tym niemniej chcę przypomnieć, że planowany wzrost wynagrodzeń w Kancelarii wynosi (tak jak zakłada budżet państwa) 2,3%. Natomiast to, co pan mówił w odniesieniu do kancelarii – 14% nie jest prawdą, bo dotyczy to wyłącznie części BBN i kolega zaraz się do tego ustosunkuje… nie jest prawdą, że powołujemy tam jakąkolwiek służbę specjalną.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Pani poseł Iwona Michałek prosiła o wypowiedź na temat standardów zamieszkiwania w domu poselskim… ale, przepraszam są jeszcze tematy dotyczące Kancelarii Prezydenta, możemy uzupełnić pytanie…

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Możemy przypomnieć pytanie: jak ma się budżet na 2019 r. w stosunku do budżetu na 2015 r.?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale chodzi o budżet Kancelarii Prezydenta? Wszystkich kancelarii?

To bardzo proszę panią minister.

Szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Halina Szymańska:

Odpowiemy na piśmie, bo w tej chwili nie mamy przy sobie danych z 2015 r.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy ktoś jeszcze z Kancelarii Prezydenta, bardzo proszę.

Zastępca szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego Dariusz Gwizdała:

Panie przewodniczący, państwo ministrowie, szanowni państwo posłowie, odpowiadając na pytanie pana posła bardzo prosiłbym, żebyśmy nie mylili pojęć i nie wprowadzali opinii publicznej w błąd.

Nie tworzymy żadnej służby specjalnej, służby specjalne tworzy się ustawami, decyduje o tym parlament. W Biurze Bezpieczeństwa Narodowego tworzymy Służbę Dyżurną, której głównym zadaniem jest zapewnienie łączności jawnej i niejawnej w czasie pokoju, kryzysu i wojny. To jej podstawowe zadanie. Wzrost wynagrodzeń jest związany z tym, że zatrudniamy 6 nowych żołnierzy. Żołnierze w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego

są wynagradzani w sposób określony przepisami ustawy pragmatycznej o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. I tylko z tego wynika ten wzrost.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czyli pytania do Kancelarii Prezydenta zostały zakończone.

Teraz Kancelaria Sejmu, pani minister albo osoby wskazane…

Pani poseł Skowrońska, jeszcze – proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, mam taką informację, w 2015 r. budżet Kancelarii Prezydenta wynosił 168 000 tys. zł, w 2019 r. – 199 000 tys. zł, czyli plus 31 000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Bardzo proszę panią minister, kilka pytań dotyczyło obiektów domu poselskiego.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Serdecznie dziękuję za zadane pytania, postaram się kolejno odpowiedzieć na wszystkie pytania dotyczące budżetu Kancelarii Sejmu.

Jeżeli chodzi o obniżenie wynagrodzeń parlamentarzystów, osobiście mogę tylko powiedzieć, że ubolewam nad tym i Kancelaria Sejmu nie miała wpływu na te decyzje. Natomiast, jeżeli chodzi o podwyżki dla pracowników Kancelarii Sejmu to zostały zaplanowane zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 13 czerwca 2017 r. w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej. Tam było wskazane, aby planować podwyżki wynagrodzeń 2,3%. Taki plan sporządziliśmy, środki zostały zaplanowane zgodnie z rozporządzeniem.

Tutaj od razu odpowiem na pytanie o skutki obniżenia uposażeń poselskich. W tym roku musiałam dokonać blokady na 3200 tys. zł, ponieważ te pieniądze nie zostaną wykorzystane, natomiast w planie na 2019 r. zaplanowałam na uposażenia poselskie kwotę mniejszą o 10 910 tys. zł.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam, pani minister, czyli skutek obniżki wynagrodzeń to na 2019 r. to 10 910 tys. zł?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Jeżeli chodzi o porównanie budżetu 2015 r. do budżetu 2019 r., to pozwolę sobie odpowiedzieć na piśmie, bo nie jestem w tej chwili w stanie dokonać takiej analizy całościowej. Pozwolę sobie przekazać pismo w odpowiednim terminie.

Kolejne pytanie pani przewodniczącej Skowrońskiej (zakup sprzętu uzbrojenia) – tutaj, w tym paragrafie, mamy zawartą kwotę na broń i amunicję dla nowych funkcjonariuszy, mamy także zaplanowane środki finansowe na amunicję szkoleniową. Oprócz tego sprzęt do radiostacji. Wymieniamy też radiostacje na cyfrowe (w chwili obecnej mamy analogowe), tak, że to są te kwoty, które w tym paragrafie zaplanowano.

Jeżeli chodzi o wzrost 5% podatku od towarów i usług, wynika to z odwrotnego opodatkowania. Kancelaria Sejmu zakupuje w związku ze zmianą kadencji Sejmu dodatkowe tablety, laptopy i sprzęty komputerowe. Otrzymujemy fakturę netto, jesteśmy zobligowani do naliczenia i odprowadzenia podatku VAT, stąd ten wzrost.

Jeżeli chodzi o otwarcie nowego budynku – potwierdzam i zapraszam państwa na dzień otwarty, budynek U jest w dniu dzisiejszym do zwiedzania. Można sobie obejrzeć sale i pomieszczenia biurowe, zachęcam.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy Komisja Finansów Publicznych będzie miała tam swoją siedzibę? Żebyśmy mogli porównać do miejsca, w którym jesteśmy, gdzie są piękne żyrandole, co jest niewątpliwie śliczne i fantastyczne, ale reszta pozostawia wiele do życzenia w stosunku do innych parlamentów albo innych części budynku sejmowego.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Pani przewodnicząca, jesteśmy przed ostatecznym podziałem. Nie chcę teraz nic obiecywać pani przewodniczącej, czy która z sal zostanie przeznaczona, natomiast nie mówię – nie, ale na razie nie mogę obiecać, że będzie wyłącznie dla Komisji Finansów Publicznych.

Jeżeli chodzi o zasługi, absolutnie nie przypiszę sobie zasług budowy tego budynku, ponieważ tak naprawdę to urzędnicy Kancelarii Sejmu wykonali ogrom pracy. Wierzcie państwo, to była naprawdę ciężka praca, żeby ten budynek powstał w takim kształcie, w jakim będziecie go dzisiaj oglądali. Zatem mogę tylko podziękować urzędnikom, którzy swoją ciężką pracą, dociekliwością, kompetencją doprowadzili do otwarcia tego budynku.

Jeżeli chodzi o Nowy Dom Poselski, w chwili obecnej finalizujemy sprawę ekspertyzy technicznej, która ma dać odpowiedź, czy możliwa jest rozbudowa tego budynku o dodatkowe piętra w górę, w dół oraz ewentualne skrzydło. Ta ekspertyza odpowie nam na pytanie, czy wybrać drogę remontu, czy też zburzyć i wybudować od nowa profesjonalny budynek. Przepraszam, że to tyle trwa. Natomiast muszę się usprawiedliwić, że już dwie firmy nam odmówiły, bowiem to jest specjalistyczna ekspertyza. Mam nadzieję, że wkrótce zostanie sfinalizowana, wówczas na pewno podzielę się z państwem tą informacją.

Zburzenie hotelu i wybudowanie nowego – to kwestia ok. 4-5 lat i około 240 000 tys. zł, tak szacowaliśmy. Natomiast remont wymaga podobnej kwoty, natomiast np. nie ma możliwości podniesienia stropu, bo one są bardzo niskie. Ta substancja, która jest, musi zostać. Tam jest i elektryka do wymiany, i centralne ogrzewanie. Nie będę mówić o wszystkich szczegółach technicznych. Zaletą tego byłoby to, że byłby to etapowy remont i z mniejszą szkodą dla parlamentarzystów. Ponieważ można byłoby tylko część parlamentarzystów przenieść do – mówiąc kolokwialnie – miasta, a część mogłaby mieszkać podczas remontu. To byłoby chyba bardziej ze względów tu politycznych i pracy parlamentarzystów do zaakceptowania.

Wiem, bo rozmawiam z państwem i w tym kierunku chcielibyście ten remont…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam, pani minister, ale nie ma decyzji co do wyboru koncepcji etapowego remontu, nie została uwzględniona w tym budżecie, w tej kadencji Sejmu chyba nie przystąpimy do modernizacji.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Myślę, że w tej kadencji nie przystąpimy, ponieważ – jak powiedziałam – ekspertyza techniczna da odpowiedź na pytanie, bo jeżeli remontować, to chcielibyśmy z trzy piętra w dół, żeby były miejsca garażowe, które też są dużym problemem dla parlamentarzystów. Myślę, że na wiosnę powinna już być profesjonalna ekspertyza. Oni też muszą tam dokonać odkrywki w głąb ziemi, zobaczyć strop, bo nie wiemy co znajduje się pod ziemią. Tak, że tyle to, niestety, musi trwać.

Jeżeli chodzi o otwarcie Sejmu dla zwiedzających – ze względów bezpieczeństwa sytuacja w chwili obecnej tak wygląda. Wszyscy państwo widzieliście, mieliśmy różnego rodzaju incydenty – 40-dniowego protestu i przebywania osób z niepełnosprawnościami, mieliśmy także incydenty wwożenia przez parlamentarzystów osób w bagażnikach, więc musicie państwo zrozumieć. Tak naprawdę nie wiem, czego jeszcze mogę spodziewać się, bo zazwyczaj sądziłam, że to osoby z zewnątrz mogą nas zaskoczyć, natomiast tutaj sytuacja zmieniła się.

Dlatego też zasady bezpieczeństwa są wprowadzone. Pan komendant odpowiada za bezpieczeństwo i on podejmuje ostateczne decyzje w tym zakresie. Rozumiem państwa, ale musimy zapewnić bezpieczeństwo wszystkim parlamentarzystom i pracownikom Kancelarii Sejmu.

Myślę, że to chyba wszystko.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo za te uwagi.

Zgłaszała się jeszcze pani poseł Maria Zuba, uzupełnić swoją wypowiedź chce jeszcze pani przewodnicząca Izabela Leszczyna i jeszcze pan poseł Jarosław Urbaniak.

Bardzo proszę, pani poseł Maria Zuba.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni goście, pani minister, mam krótkie pytanie: czy myślicie państwo również o parkingach? Nie mamy, gdzie parkować samochodów. Niestety, sytuacja jest taka, że nasze samochody są obijane. Nie zgłaszamy już tego, ale sytuacja jest makabryczna. My nawet przyjeżdżając na posiedzenia komisji w terminach międzysesyjnych nie mamy gdzie zaparkować samochodu. Należałoby coś z tym zrobić.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

I kolejno – pani poseł Izabela Leszczyna, następnie pan poseł Jarosław Urbaniak.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Pani minister chyba umknęło moje pytanie o restaurację: koszty, dochody, wydatki.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan poseł Jarosław Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję uprzejmie.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister może warto byłoby pomyśleć, żeby przychodzić na posiedzenia komisji poświęcone budżetowi Kancelarii Prezydenta w takim samym składzie, bo jakby inne informacje uzyskaliśmy od pani współpracowników w trakcie prac nad budżetem Kancelarii Prezydenta w Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych – i to dużo inne. Może wtedy byłoby mniej wstydu dla pani, że to pani przewodnicząca Skowrońska lepiej zna historię budżetu Kancelarii Prezydenta od pani współpracowników.

Muszę powiedzieć, że pan minister Mucha…

Panie pośle, czy mógłbym, pan przeszkadza…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie pośle Gosiewski jest prośba o przerwanie głośnej rozmowy.

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Kancelaria Prezydenta w tym roku oddała 10 000 tys. zł – to oczywiste i o tym mówiliśmy na posiedzeniu Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Dziwne byłoby, gdyby nie zwróciła tych 10 000 tys. zł do budżetu państwa, bo w tym roku nie ma i nie będzie żadnego referendum.

Pani zupełnie niezrozumiała mojej wypowiedzi, 11 listopada – wyraźnie mówiłem o symboliczności daty. Myślę, że to jest kulminacja obchodów odzyskania niepodległości. Natomiast moja ocena dotyczyła wszystkiego tego, co się stało i wyobrażenia tego, co się stać może przy takich spektakularnych sukcesach obchodzenia 100-lecia odzyskania niepodległości, jaki mamy do dzisiaj a 11 listopada przypada w niedzielę.

Po drugie – moje pytanie główne nie dotyczyło tego, czy jest zatrudnionych 6, pan zapomniał, że jeszcze 4 cywili będzie pan zatrudniał w czymś, co pan nazywa Służbą Dyżurną, a materiały, które państwo dostarczyli nazywają Centrum Operacyjnym. Jak zwał, tak zwał, nie pytałem o to. Nie pytałem, czy to jest służba specjalna, czy nie jest służba specjalna, jakie są przepisy powoływania służby specjalnej. Wiem tylko tyle, że na posiedzeniu Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych tak

o tym mówiliśmy i tak o tym mówili państwa współpracownicy, w tym pan minister Mucha. Zadałem tylko i wyłącznie pytanie dotyczące tego, czy jak to jest ładnie napisane sygnalizowanie potrzeby uruchomienia 10 etatów było konsultowane ze służbami a te istnieją w Polsce dzięki ustawom – i tylko o to pytałem.

I kolejne pytanie. Nie chodzi o to, czy było 43 000 tys. zł (bo tak było w budżecie początkowym) czy 33 000 tys. zł zwiększenia budżetu w stosunku do poprzedniego roku, lecz na co państwo będziecie wydawali te 33 000 tys. zł? To ogromne pieniądze… referendum w przyszłym roku chyba też nie będzie. Jedna wystawa gospodarcza za 33 000 tys. zł? Trzeba było przeczytać stenogram z posiedzenia Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych co pani współpracownicy mówili. Chyba tyle ta wystawa gospodarcza nie będzie kosztować.

Jeśli, panie przewodniczący, jest taka możliwość, chciałem zadać pytanie pani minister szefowej Kancelarii Sejmu… miałem nadzieję, że pani mi odpowie na ten dość intrygujący temat (nie chciałbym już kontynuować kwestii) różnicy średniej wynagrodzeń między pracownikami Kancelarii Sejmu a pracownikami biur poselskich. Natomiast ten szczegół czysto statystyczny, o który pytałem, czyli wzrost w przyszłym roku wydatków na składki ZUS związany ze zniesieniem limitu 30-krotności średniej krajowej, to ogromna suma. Pytałem wtedy, ilu pracowników Kancelarii Sejmu to będzie dotyczyć?

Przyłączając się do głosów dotyczących restauracji, kolejny raz powtórzę (wiem, że dostanę za to głowie od koleżanek i kolegów pracowników Kancelarii), że dofinansowywanie jedzenia w restauracji jest nieuczciwe gospodarczo i stwarza zaburzenia rynku ze szkodą dla restauratorów, którzy na tym rynku funkcjonują i z tego się utrzymują. Natomiast mnie w tym wszystkim drażni jeszcze jeden problem – pani minister, może warto byłoby – w związku z tym, że to dofinansowanie jest jasne i wyraźne (i za chwilę media będą się czepiać, że na terenie Sejmu można zjeść obiad za 10-12 zł) – zastanowić się, co postuluję, nad zmianą nazwy Restauracja Sejmowa na Restauracja Kancelarii Sejmu (godziny otwarcia są dostosowane do pracy Kancelarii Sejmu a nie do pracy Sejmu i komisji sejmowych).

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję za tę serię pytań.

W ramach możliwości proszę o odpowiedź, jeżeli coś wymaga głębszych analiz to odpowiedź proszę na piśmie.

Bardzo proszę, pani minister lub osoba wskazana.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Odpowiadając na zapytanie pani poseł Zuby odnośnie parkingów, pani poseł w nowym budynku mamy możliwość umieszczenia ok. 40 samochodów, więc to będzie jakiś niewielki zastrzyk. Rozumiem, że to jest problem. Należy też pamiętać, że na naszym parkingu sejmowym parkuje również Kancelaria Senatu, więc tutaj mamy też senatorów. Stąd jest problem, zwłaszcza jak jest posiedzenie Sejmu i Senatu, rozumiecie państwo co się wtedy dzieje. Rok temu poprosiłam pracowników Kancelarii Sejmu, żeby zupełnie nie parkowali podczas posiedzeń Sejmu i Senatu. Taka sytuacja jest utrzymana do dnia dzisiejszego. Jedynie ewentualnie dyrektorzy parkują, którzy muszą siedzieć od rana do nocy, a pozostali pracownicy nie parkują, tylko poza posiedzeniami Sejmu…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Pani minister, jeśli można zupełnie bez złośliwości, z obserwacji rzeczywiście pani pracownicy w określonym zakresie, czy pracownicy Kancelarii Sejmu rzeczywiście nie parkują w dni pracy Sejmu. Natomiast nie można tego powiedzieć o strażnikach Straży Marszałkowskiej. Wjeżdżają na teren Sejmu bez przepustek. To jest widoczne. To jest obserwacja z trzech lat, po prostu – koledzy przepuszczają kolegów. Panowie różnią się od przeciętnego posła czy pracownika Kancelarii Sejmu swoją budową, szczególnie w rozmiarze ramion są rozpoznawalni. Wjeżdżają w dni pracy Sejmu na teren Sejmu. Na tym polega różnica z poprzednimi kadencjami, że po prostu strażnicy Straży Marszałkowskiej swoimi prywatnymi samochodami wjeżdżają na teren Sejmu. I stąd brak miejsc.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dziękuję za tę uwagę, porozmawiam z panem komendantem na ten temat, poproszę o wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zgłaszał się jeszcze pan przewodniczący Janusz Cichoń.

I może jeszcze pani poseł Krystyna Skowrońska, żeby zamknąć już sekwencję pytań.

Tak, że poproszę jeszcze o wysłuchanie wypowiedzi pana przewodniczącego.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pan prof. Nykiel pytał o oszczędnościach w kancelariach Sejmu, Senatu, Prezydenta i Prezesa Rady Ministrów – nie uzyskał odpowiedzi.

Służę informacją jak to wygląda w relacji do 2015 r. – budżet tych czterech kancelarii wzrósł w stosunku do 2015 r. o 429 000 tys. zł.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam panie przewodniczący, czy – w skali roku, czy za okres kilku lat?

Poseł Janusz Cichoń (PO):

W porównaniu do 2015 r. różnica to jest 429 000 tys. zł, to ponad 50% wzrost w stosunku do 2015 r.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze pani przewodnicząca i poprosimy o udzielenie odpowiedzi.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie będę już mówiła o sprawach planu budżetu na 2019 r. A może, panie przewodniczący, wyprzedzę pana w tym wniosku do pani minister – rozumiemy, że pani minister będzie rozpatrywała wnioski przewodniczących komisji dotyczące przydziału sal?

Ale chciałabym powiedzieć tak: jeśli można (i to bez żadnej łaski) mieć na uwadze Komisję Finansów Publicznych. Z kilku powodów – jest to komisja, która najczęściej pracuje, najdłużej pracuje, najwięcej dokumentów nosi a zatem jakość pracy czy pozostawianie nawet dokumentów, z którymi chodzimy (dzisiaj jest posiedzenie, na którym mamy mało dokumentów, ale wszelkiego rodzaju projekty ustaw, ekspertyzy i wszystkie dokumenty, które nosimy… nie będę mówiła jaki ciężki jest plecak), żeby wziąć pod uwagę.

Są takie dobre obyczaje, że w bardzo wielu parlamentach komisje są numerowane i przynajmniej dwie mają priorytet w bardzo wielu krajach to – Komisja Finansów Publicznych i Komisja Obrony Narodowej, nie umniejszam pracy innych komisji, bo pracowałam i pracuję…

Myślę, że pan przewodniczący skonsultuje to z panią minister i z panem marszałkiem, aby taki priorytet przyznać dla Komisji Finansów Publicznych… poza dokumentami, które noszą również pracownicy sekretariatu Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

To trochę poszerzenie tematyki budżetowej.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania ściśle dotyczące omawianego budżetu. Natomiast pytania dotyczące analizy porównawczej wymagają jeszcze jakiś dokumentów i proszę o udzielenie odpowiedzi na piśmie.

Zmierzajmy do finału posiedzenia Komisji.

Bardzo proszę, pani minister.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Kontynuując kwestię miejsc parkingowych, chciałam dodać, iż mamy zaplecze techniczne *vis-à-vis* biura przepustek. Wystąpię, aby je zagospodarować pod parkingi. Kilka miejsc parkingowych moglibyśmy tutaj uzyskać, to tak na bieżąco.

Chciałam wspomnieć o mojej wcześniejszej wypowiedzi – dom poselski, myślimy, żeby te parkingi zrobić w podziemiach. Stąd przydałyby się przynajmniej trzy piętra w dół. Prawda? Więc to też z myślą o parkingach.

Odpowiadając na pytanie o koszty gastronomii, chciałabym przekazać pani poseł, iż stan na 26 października: zakup artykułów żywnościowych to kwota 1290 tys. zł, natomiast sprzedaż usług gastronomicznych w tym samym okresie to 1553 tys. zł.

Tak to wygląda.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Pani minister, koszt funkcjonowania restauracji to nie tylko koszt zakupu produktów żywnościowych, pytam o wydatki i dochody.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Czyli chodzi pani poseł także o wynagrodzenia, ubezpieczenia, energię elektryczną…

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Pani minister, chodzi mi tak naprawdę o to, ile polskiego podatnika kosztuje to, że niestety posłowie (mówię, przede wszystkim, o posłach) mogą jeść obiady poniżej ich ceny rynkowej?

O to pytam.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Jeżeli chodzi o zakup artykułów żywnościowych, wynagrodzenia, pochodne, ubezpieczenia, energia elektryczna, dostawa wody, ścieki, gaz, podatek od nieruchomości – to kwota 2744 tys. zł. Jeżeli chodzi o dochody to 1553 tys. zł.

Rozumiem, że pani poseł sugeruje, żeby to zlikwidować i przejść na ajenta? Bo każda informacja tutaj jest cenna. Wiadomo, że to nie jest dochodowa inwestycja, to nie jest restauracja komercyjna. Kancelaria Sejmu nie może zarabiać pieniędzy, nie jesteśmy nastawieni na dochód.

Prosiłabym państwa o sugestie, bo Kancelaria Sejmu może powinna iść w innym kierunku, może powinniśmy wrócić znowu do ajenta.

Tak, że prosiłabym o informację.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Pani minister, powiedziałam wyraźnie, że ceny powinny być tak skalkulowane, żeby podatnik nie dopłacał ponad 1000 tys. zł do obiadów serwowanych w restauracji, tyle powiedziałam.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Czyli pani poseł sugeruje podwyżki cen, tak? Bo chciałabym też jakieś wnioski wynieść z tego posiedzenia.

Dobrze, wezmę to pod uwagę. Przekażę państwu w stosownym czasie...

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Jeszcze jedno zdanie.

Pani minister, myślę, że wszyscy zgodzimy się, że polski Sejm powinien być miejscem uczciwości. Jeśli decyzją prezesa PiS obniżyliśmy uposażenia poselskie o 20%, to nie możemy teraz tylnymi drzwiami wprowadzać tego, że posłowie będą mogli zjeść obiad za 15 zł, za który gdzie indziej zapłaciliby 30 zł.

Uważam, że jest to nieuczciwe wobec polskiego podatnika a ja opowiadam się za uczciwym państwem w przeciwieństwie do – wydaje się – dzisiaj rządzących.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeżeli pani chciałaby jeszcze coś dodać to, bardzo proszę.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Pani poseł, wydaje mi się, że na mieście ceny w restauracjach o podobnym standardzie są podobne, natomiast wcześniej, gdy ajent prowadził działalność gospodarczą gastro-

nomiczną na terenie Sejmu, posłowie z różnych opcji politycznych przychodzili do mnie i mówili, że ceny są zbyt wysokie.

Może zaproponuję jakąś ankietę dla państwa, bo naprawdę chciałabym, żeby każdy z państwa był zadowolony i wówczas może podejmę decyzję – wszystko dla państwa, ja tu jestem dla państwa. Jestem otwarta na wszelkie propozycje. Gastronomia została zorganizowana w związku z państwa sugestiami.

Jeżeli będzie taka wola, przygotuję taką ankietę, przekażę do klubów i będziemy, po prostu, wspólnie podejmować decyzje.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

A co z moim ZUS?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam, jeszcze pan poseł.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, to jest moja dyskusja z panią minister, która trwa od posiedzenia Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Mianowicie, w projekcie budżetu Kancelarii Sejmu na przyszły rok jest duży wielomilionowy wzrost składki ZUS w związku ze zmianami prawnymi, czyli ze zniesieniem limitu 30-krotności średniego wynagrodzenia. Zatem składka się zwiększa ze względu na to, że do tej pory najlepiej zarabiający, gdy przekroczyli swoim wynagrodzeniem 30-krotność średniej krajowej przestano od ich wynagrodzeń odprowadzać składkę ZUS. Kwota jest imponująca.

Pytałem na posiedzeniu Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych i dzisiaj powtórzyłem to pytanie: ilu osób w Kancelarii Sejmu dotyczy ta kwestia?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeżeli pani minister jest przygotowana to bardzo proszę o udzielenie teraz odpowiedzi a, jak trzeba to wyliczyć, to na piśmie.

Bardzo proszę.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Szanowny panie pośle, powiem na podstawie ubiegłego roku, bo szacowaliśmy te kwoty na podstawie ubiegłego roku – mówimy o 309 pracownikach Kancelarii Sejmu i 186 posłach.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, myślę, że….

Tak? Jeszcze pan poseł.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Jakim cudem – posłach?...

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Wspomniałam na początku, że…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Po regulacji to jest ok. 8 tys. zł brutto wynagrodzenie. Cudów nie ma…. jak można osiągnąć 30-krotność?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Wspomniałam na wstępie, że plan budżetu był w oparciu o obecny rok. W związku z tym powiedziałam, że jest to 309 pracowników Kancelarii Sejmu i 186 posłów.

Przypuszczam, że w przyszłym 2019 r. to nie będzie dotyczyło posłów.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ale rozumiemy pani minister, że pracowników Kancelarii Sejmu jest dwukrotnie więcej ze swoim średnim wynagrodzeniem, którzy będą podpadać pod to rozwiązanie niż posłów. Kiedyś porównywaliśmy pracownicy a posłowie, to teraz poprosimy o informację na piśmie. Ja o to proszę, że jest prawie 400 pracowników Kancelarii Sejmu, którzy będą w tej grupie a posłów jest, przyjmijmy, ok. 200.

Chcielibyśmy pokazać koleżankom i kolegom posłom z Klubu Prawo i Sprawiedliwość jak wygląda to w poszczególnych kancelariach i jaki państwo zrobili ruch dla uczciwie pracujących, bez dodatkowych premii, w wysokości prawie rocznego uposażenia poselskiego. Jednym odpuszczono, popatrzono przez palce, a parlamentarzystów, którzy nie brali premii i innych rzeczy, ukarano – i taki mamy efekt. Warto o tym pamiętać.

I chcę powiedzieć, że wynagrodzenia parlamentarzystów wyjątkowo krytycznie oceniają media dzięki takim działaniom, jakie były przeprowadzone przez rząd pani premier Szydło i pana premiera Morawieckiego. Bez tej estymy, panie przewodniczący i proszę pozwolić takie są fakty a fakty bazują na liczbach.

I chcę powiedzieć jeszcze jedno, bo państwo (koleżanki i koledzy z PiS) nie przywiązujecie do tego uwagi. Dzięki takiemu rozwiązaniu, że przeznaczone na cele społeczne miały być te pobrane premie, zapłacone czy zaewidencjonowane składki ZUS to jest przynajmniej czteroletnie wynagrodzenie osób średnio zarabiających w gospodarce. To będzie miało również efekt w przyszłości na wysokość świadczeń emerytalnych. Może parlament sprezentowałby takie premie posłom, my je chętnie oddamy a o 1 tys. zł będzie wyższa emerytura.

Chciałabym, żeby państwo parlamentarzyści spróbowali rozważyć – posłów ukarano przez ministrów a oni będą mieć docelowo wyższe emerytury. A tak to zostałoby im w kieszeni, gdyby nie było reakcji opozycji. Ale emerytury będą mieć wyższe, bo ta wysokość oskładkowania tej kwoty wpłynęła na zaopatrzenie emerytalne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

To są ważne sprawy, ale ja – odpowiedzialny za prowadzenie posiedzenia Komisji – muszę przypomnieć, że pracujemy nad częścią budżetu w zakresie Kancelarii Prezydenta RP, Kancelarii Sejmu i Kancelarii Senatu. Myślę, że dyskusja…

Jeszcze pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor Biura Finansowego Kancelarii Senatu Agnieszka Szlązak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, w imieniu swojego szefa pana ministra Kowalskiego, który przeprasza za nieobecność spowodowaną wyjazdem służbowym z panem marszałkiem, chciałam odpowiedzieć na pytania dotyczące Kancelarii Senatu.

Pytanie pani przewodniczącej na temat wzrostu nakładów na usługi remontowe wynika ze wzrostu nakładów na usługi remontowe w biurach senatorskich w związku ze zmianą kadencji. W przyszłym roku, po wyborach parlamentarnych, rozpocznie się X kadencja Senatu w związku z tym nastąpi wzrost tych wydatków. Przyjęliśmy współczynnik na podstawie dotychczasowych wydatków i rozliczeń senatorskich – 60% wyposażenie, 40% na remonty. I stąd wynika wzrost, o który pytała pani poseł.

Natomiast odpowiadając na pytanie pana prof. Nykiela o skutki finansowe obniżenia uposażeń dla senatorów, chciałam wyjaśnić, że w tym roku przeprowadzamy analizę wykonania budżetu i planujemy blokadę, czyli oddanie środków do budżetu państwa. Szacunkowa, bardzo wstępna, wartość to 5000 tys. zł. Natomiast w przyszłym roku na podstawie planu budżetu przewidywana kwota wyniesie ponad 2000 tys. zł – 160 tys. zł miesięcznie. To będzie wynikało z obniżenia uposażeń senatorskich.

Natomiast, jeżeli chodzi o porównanie budżetu Kancelarii Senatu w 2015 r. i 2019 r. – budżet Kancelarii Senatu trudno porównać, ponieważ w 2016 r. Kancelaria Senatu przejęła środki na dotacje dla Polonii i Polaków. W 2019 r. to kwota 110 500 tys. zł. W związku z tym trudno porównać ten budżet, bo to są nie tylko środki na dotacje, ale również na wynagrodzenia pracowników, którzy się tym zajmują, na koszty podróży służbowych, które są wynikiem przeprowadzanych kontroli wykorzystania dotacji oraz

również np. na zamówienie nowego oprogramowania – generatora wniosków, który usprawnia działania i pracę naszych urzędników.

To wszystko w skrócie.

Jeżeli mają państwo jakieś inne pytania to, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Wszystkie pytania, które można było zadać, chyba zostały zadane.

Bardzo dziękuję państwu ministrom, państwu dyrektorom.

Zakres przedmiotowy został wyczerpany, stwierdzam zakończenie omawiania tych części.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Bardzo państwu dziękuję.